

ZNASZYCH OSIEDLI

30 000 lokatorów,
232 nieruchomości w 6 rejonach Zabrze,
218 budynków mieszkalnych, 139 lokali użytkowych

nakład 12 500 egz.

Porządek i bezpieczeństwo

Komendant Miejski Policji w Zabrzu
mł. insp. Dariusz Wesołowski:

Chcemy zatrzymać na gorącym uczynku



z archiwum KMP w Zabrzu

- **Panie Komendancie, większość problemów tzw. porządkowych, które mają mieszkańcy spółdzielczych bloków, rozwiązuje w Zabrzu straż miejska, odciażając policję.**

- Doceniam to. Nasza współpraca jest bardzo dobra, a Zabrze dzięki temu bezpieczniejsze. Każdy strażnik jest jak dodatkowy policjant. Żebyśmy działali sprawnie konieczna jest też współpraca z mieszkańcami. Publikacja naszej rozmowy daje mi

możliwość poproszenia o pomoc kilkadziesiąt tysięcy osób mieszkających w budynkach Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. „Nie reagujesz – akceptujesz” - takie hasło ma śląska kampania społeczna, prowadzona od końca 2011 roku. Jej głównym celem jest ograniczenie liczby przestępstw pospolitych, szczególnie uciążliwych. To kradzieże, kradzieże z włamaniem, bójki i pobicia, rozboje. Ludzie, którzy chcą, żeby było bezpiecznie muszą być świadomi, że powinni reagować na naruszenia prawa. Liczymy na informacje o wszystkich niecodziennych oraz niebezpiecznych zdarzeniach, jeśli są ich świadkami. Nie można być obojętnym na ludzką krzywdę, na przemoc. Obowiązkowo należy reagować, gdy zagrożone jest czyjeś życie. Nie trzeba oczywiście wyręczać policji w pracy. Kodeks karny mówi co prawda o obowiązku tzw. ujęcia obywatelskiego i jak najszybszego

dok. na str. 5

Komendant Straży Miejskiej w Zabrzu,
Jarosław Rajda:

Mamy pilnować porządku publicznego



z archiwum SM w Zabrzu

- **Panie Komendancie, w jakich sytuacjach mieszkańcy spółdzielczych bloków mogą liczyć na pomoc zabrzańskich strażników miejskich?**

- Jesteśmy pomocni w każdej sprawie, dotyczącej ochrony porządku publicznego. Można kontaktować się z nami codziennie, całodobowo. Zabrzańska Straż Miejska jest jedną z załódzów kilku w województwie śląskim, które pełnią służbę non stop.

- **Nie wszyscy wiedzą, jakie sprawy mieszczą się pod pojęciem „porządek publiczny“.**

- Na pewno nie ma wśród nich interwencji domowych, bo mieszkanie nie jest miejscem publicznym. W pozostałych sprawach zawsze pomożemy. Nawet, jeśli strażnicy nie będą mogli działać bezpośrednio, to poinformują do kogo należy zwrócić się z problemem, bądź też przekazą sprawę właściwej instytucji.

- **Na co najczęściej zabrzanie skarżą się strażnikom?**

- Z 14 tysięcy zgłoszeń, które przyjęliśmy przez cały ubiegły rok, najwięcej, 3 tysiące, dotyczyło ruchu drogowego. Nasze interwencje mają oczywiście

zwolenników i przeciwników. Jeśli samochód blokuje chodnik, a my usuwamy go z tego miejsca, to cieszą się przechodnie, szczególnie rodzice z dziećmi w wózkach, którzy żeby przejść nie muszą wychodzić na jezdnię, ryzykując bezpieczeństwem swoim i dzieci. Zadawoleni są też kierowcy jadący jezdnią, bo nie muszą omijać pieszych. Wroga mamy oczywiście we właścicieli samochodu, który parkował na chodniku. Odholujemy samochody zaparkowane tak, że zagrażają bezpieczeństwu innych użytkowników dróg publicznych, m.in. na skrzyżowaniach i przejściach dla pieszych, ale też na miejscach dla inwalidów.

- **Kierownicy Administracji Domów Spółdzielczych Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, pytani w jakich sprawach lokatorzy najczęściej interweniują u nich, wymienili przede wszystkim problemy, które są konsekwencją nieprzestrzegania prawa przez właścicieli psów, dokarmiania ptaków i bezpieczeństwa balkonów, pomieszkiwania w blokach przez bezdomnych oraz wandalizm, zakłócanie ciszy nocnej przez pijących alkohol na placach zabaw i na zieleniach otaczających bloki. Są też skargi na lokatorów wyrzucających przez okna i z balkonów niedopałki oraz śmieci. Zarządcy bywają bezradni, lokatorom pomagają zwanymi przez nich straż miejska lub policja. Porozmawiajmy o tych problemach. Na początek o psach.**

- Uchwała Rady Miejskiej w Zabrzu o utrzymaniu czy-

dok. na str. 4

ogłoszenie

Pożyczka Konsolidacyjna

Potrzebujesz gotówki?

Właściwy Adres

1

SKOK im. M. Kopernika

Dobrze traficie!

SKOK KOPERNIK

ZABRZE

- ul. 3 Maja 14, tel. 32/ 300 57 10
- ul. Makoszowska 24, tel. 32/ 300 57 02
- ul. Plac Wolności 289, tel. 32/ 300 57 76

*Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu przepisów kodeksu cywilnego. Możliwość skorzystania z oferty uzależniona jest od indywidualnej oceny Klienta. Oferta na dzień 12.07.2013 r.

W regulaminie o ludziach, kotach, psach, gołębiach



Kierowników wszystkich Administracji Domów Spółdzielczych ZSM zapytaliśmy o przypadki łamania zasad współżycia społecznego w budynkach i osiedlach Zabrzeńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, w rejonach, którymi zarządzają. Wymieniali oni te problemy, które w minionym roku najczęściej zgłaszali lokatorzy, oczekując interwencji pracowników administracji.

Kierowniczka ADS „Zaborze”, Halina Widerska:

- W kilku naszych budynkach sąsiedzkie konflikty dotyczą kotów. Mimo regulaminowych zakazów są lokatorzy stale dokarmiający je w piwnicach. Zwierzęta załatwiają się tam,

więc śmierdzi, są pchły. Problem nasila się zimą. Aby umożliwić kotom swobodny dostęp do piwnic, ich opiekunowie otwierają okienka i drzwi wejściowe do budynków, czasem wybijane są szyby w okienkach. Budzi to protesty, szczególnie lokatorów mieszkających na parterze, bo wychładzane są pomieszczenia, z którymi ich mieszkania sąsiadują. Ostatnio w budynku przy ul. Struzika 14 ten problem był największy.

Kierowniczka ADS „Północ”, Violetta Weszka:

- U nas najwięcej skarg dotyczy psów. Chodniki, klatki schodowe, windy i zieleńce są zabrudzane ich odchodami. Te zwierzęta nie są bezpańskie.

Ich właściciele łamią prawo, nie sprząając po nich. Drugi poważny problem to wyrzucanie przez okna niedopałków, butelek (plastikowych po napojach, szklanych piersiówek po alkoholu), resztek jedzenia, no i trzepanie chodników, dywaników. Z okien bloków przy ul. Hermisza często wyrzucane są prezerwatywy i podpaski. Są też lokatorzy, którzy gaszą papierosy np. na ścianach. Jeden z nich powiedział, gdy inny to zauważył i zwrócił mu uwagę, że chciał sprawdzić po powrocie z pracy, czy gospodarz domu mył lamperię. Zdarza się też, że lokator wzywa gospodarza domu do natychmiastowego posprzątania np. oleju rozlanego przez niego w klatce schodowej. Zgodnie z regulaminem gospodarz domu rzeczywiście ma sprzątać, jednak lokator jest zobowiązany do zachowania czystości.

Kierowniczka ADS „Zachód”, Zenona Alechnowicz:

- Nasi lokatorzy bardzo często skarżą się na bezdomnych. Zimą wprowadzają się oni do bloków, zazwyczaj na najwyższe piętra, gdzie są przejścia między budynkami (na zamknięcie tych korytarzy nie pozwalają nam przepisy przeciwpożarowe). Bezdomni brudzą, załatwiają się w korytarzach, hałasują.

Kierowniczka ADS „Południe”, Grażyna Herszowska:

- U nas też jest problem z bezdomnymi. Jedni lokatorzy skarżą się na nich, inni wpuszczają do budynków. Głównie dotyczy to bloków przy ul. Ślęcza 5 oraz 3. Nasi lokatorzy narzekają też na sąsiadów, którzy dokarmiają gołębie na parapetach i balkonach. Te ptaki brudzą, niszczą elewacje, przy ich odchodach pojawia się robactwo.

Kierowniczka ADS „Zaborze”, Halina Widerska:

- Sprawa dokarmiania gołębi przez jedną z mieszkanek naszego rejonu trafiła aż do sądu. 83-letnia pani kupowała im proso i regularnie karmiła, nie zważając na szkody powodowane przez ptaki i niezadowolenie innych mieszkańców. Często przyjmujemy również skargi

na zakłócanie ciszy. Gdy dzieci schodzą z placów zabaw, wchodzi na nie młodzież. Niestety, niszczą urządzenia, brudzą, hałasują. Na pewno potrzebują miejsc na spotkania, ale ich brak nie usprawiedliwia dewastacji.

Kierownik ADS „Centrum”, Bogusław Kucharski:

- Między innymi z tych powodów, o których mówi pani Halina Widerska, musieliśmy na wniosek większości lokatorów zlikwidować plac zabaw przy ul. Pośpiecha 2. Oczywiście nie są z tego zadowoleni rodzice małych dzieci, ale byli w większości. Naszym problemem są też poważne szkody spowodowane przez osoby zbierające złom. Kradną metalowe elementy wind, dewastując je. Jedna tzw. krzywka, którą musimy zamontować, gdy ją ukradną, kosztuje aż 1500 zł. No i uszkodzona winda stoi, a często na piętrach mieszkają inwalidzi.

Kierowniczka ADS „Północ”, Violetta Weszka:

- Sprzed naszych bloków notorycznie kradną również metalowe wycieraczki. Chcieliśmy montować inne lub namówić lokatorów, by obeszlą się bez zewnętrznych wycieraczek, ale nie zgodzili się. Oczywiście kradzieżom towarzyszą często dewastacje, niszczone są drzwi, wybijane szyby w nich. Elewacje szpecą z kolei tzw. graficyarze, a windy i lamperie często trudno domyć.

Kierowniczka ADS „Południe”, Grażyna Herszowska:

- U nas zdarzają się podpalenia śmietników, a nawet zsyppów. Ostatnio miały miejsce przy ul. Ślęcza 13 i 5. To poważne zagrożenie bezpieczeństwa i życia lokatorów.

Kierowniczka ADS „Helena”, Zofia Gajdzik:

- Często trafiają do nas skargi na sąsiadów, którzy niewłaściwie wywiązują się z obowiązku sprzątania klatek schodowych. Tylko w 5 budynkach sprzątnięciem zajmuje się administracja, w pozostałych mieszkańcy postanowili robić to sami. No i są klatki schodowe, do których wchodzi się z wielką przyjemno-

ZAKŁAD USŁUG KOMPLEKSOWYCH „MAH-BUD”



41-800 Zabrze, ul. Trocera 53,
Tel. kom. 603-94-22-15, Tel/fax 32/278-31-22
e-mail: zukmahbud@gmail.com

**USŁUGI REMONTOWO-BUDOWLANE
W PEŁNYM ZAKRESIE**

Wykonujemy:

- Docieplenie budynków
- Roboty dekarско – blacharskie
- Roboty wykończeniowe
- Osuszenie i izolacji fundamentów
- Wymiana okien i drzwi
- Roboty brukarskie

ogłoszenia

ścią - są zadbane, pachną oraz takie, do których trudno wejść z powodu brudu i fetoru. Przymyślamy wtedy lokatorom, na których są skargi, że mają obowiązek sprzątać, zgodnie z regulaminem. Nic więcej nie jesteśmy w stanie zrobić. Jest jeszcze dużo skarg na młodzież. U nas też wchodzi na place zabaw, gdy schodzą z nich dzieci i niestety dewastują je, niszcząc urządzenia i ławki. Z kolei dzieci, bawiące się blisko budynków irytują starszych lokatorów, którym przeszkadzają wszelkie hałasy. Trudno nam rozstrzygać takie konflikty.

Regulamin porządku domowego, z którym można się zapoznać w każdej administracji, w dyrekcji oraz na stronie internetowej ZSM, ma służyć ochronie bezpieczeństwa ludzi, zgodzie wśród mieszkańców, ochronie mienia, utrzymaniu czystości i estetyki w budynkach oraz na osiedlach. Rada Nadzorcza ZSM uchwaliła go w 2010 roku (dotyczy mieszkańców oraz spółdzielni, jako zarządcy). Tak brzmią jego zapisy, najczęściej łamane przez lokatorów:

§7, pkt 1 Cicha nocna obowiązuje w godzinach od 22.00 do 6.00, **pkt 3** zabrania się zabaw dzieci i młodzieży w klatkach schodowych, na strychach i w piwnicach. Za niewłaściwe zachowanie dzieci i młodzieży, w tym hałasowanie, brudzenie ścian, dewastację urządzeń i instalacji oraz niszczenie terenów zielonych i placów zabaw odpowiedzialni są ich rodzice lub opiekunowie, **pkt 4** Zobowiązuje się lokatorów do zgodnego współżycia, w tym wzajemnej pomocy oraz niezakłócania porządku i spokoju domowego

§3, pkt 1 Wszyscy mieszkańcy powinni przestrzegać czystości w klatkach schodowych, w piwnicach, w korytarzach piwnicznych i w pomieszczeniach ogólnego użytku oraz na przyległym do budynku terenie, **pkt 2** Zabrania się wyrzucania przez okna i balkony jakichkolwiek przedmiotów, wszelkich nieczystości, w tym niedopałków papierosów, **pkt 4** Zobowiązuje się użytkowników lokali do wyrzucania śmieci i odpadów

w miejscach wyznaczonych przez administrację, tj.: śmietnikach, kontenerach, pojemnikach do segregacji i komorach zsypowych. W przypadku rozsypania wynoszonych śmieci lub rozlania w klatkach schodowych płynów, użytkownik zobowiązany jest uprzątnąć zanieczyszczoną powierzchnię. W przypadku prowadzenia remontów użytkownik lokalu zobowiązany jest zapewnić i usunąć wypełnione pojemniki na składowanie gruzu na własny koszt.

§6, pkt 4 Zabrania się palenia tytoniu w korytarzach, w windach i w innych pomieszczeniach ogólnego użytku w budynku mieszkalnym, **pkt 2** Zabrania się przechowywania wszelkich przedmiotów w korytarzach, na strychach, na poddaszach, szczególnie na powierzchniach ewakuacyjnych budynku **§8, pkt 1** w celu utrzymania należytego stanu sanitarnego i porządku w budynku oraz w jego otoczeniu właściciele psów, kotów, ptactwa i innych zwierząt zobowiązani są do przestrzegania obowiązujących przepisów z uwzględnieniem zaleceń Spółdzielni, **pkt 2** Spółdzielnia może zabronić utrzymania psów, kotów ptactwa i innych zwierząt, jeżeli jest to uciążliwe, szkodliwe lub zagraża zdrowiu i życiu ludz-

kiemu, **pkt 3** Psy należy wyprowadzać na smyczy i w kagańcu. Zabrania się wyprowadzania zwierząt do piaskownic i na place zabaw, **pkt 4** Właściciele psów, kotów, ptactwa i innych zwierząt mają obowiązek utrzymywania budynku i terenu wokół niego w czystości. Zanieczyszczenia winny być usunięte, **pkt 5** Zabrania się dokarmiania dzikiego ptactwa w obrębie budynku, a szczególnie na parapetach, balkonach i loggiach

Sankcje wobec użytkowników mieszkań, którzy szkodzą innym i nie przestrzegają omawianego tu regulaminu wymienione są w jego §10:

pkt 1 - upomnienie ustne lub pisemne
pkt 2 - obciążenie wszelkimi kosztami za spowodowaną dewastację, zniszczenie mienia lub inną szkodę wyrządzoną na mieniu spółdzielni
pkt 3 - skierowanie sprawy m.in. do straży miejskiej, policji, sądu
pkt 4 - wykluczenie z rejestru członków spółdzielni
Mieszkańcy budynków, którymi administruje ZSM, również bez pośrednictwa zarządcy proszą często o pomoc policję i straż miejską. Rozmowy o tym z komendantami zabrzańskich jednostek publikujemy na str.1, 4, 5.



z archiwum SM w Zabrzu

lokale
użytkowe
do
wynajęcia

ZABRZAŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA

posiada wolne lokale
użytkowe do wynajęcia:



Zabrze
ul. Wolności 235a
pow. 283,99 m²
czynsz: 6.600,00 zł



Zabrze
ul. Wolności 124
pow. 83,84 m²
czynsz: 1.400,00 zł

Zabrze
ul. Wolności 123
pow. 60,00 m²
czynsz: 1.303,30 zł

Podane ceny są cenami brutto i podlegają **NEGOCJACJI**. Zapraszamy do oglądania lokali! Szczegółowych informacji udziela Dział Lokali Użytkowych ul. Ślęczka 8, pokój nr 1 tel. 32 277-72-43

Porządek i bezpieczeństwo



z archiwum SM w Zabrzu

dok. ze str. 1

stości jednoznacznie określa sposób wyprowadzania psów poza mieszkania. Każdy pies – mały, duży, młody, stary – musi być na smyczy, a psy ras niebezpiecznych (jest katalog tych ras) muszą być także w kagańcu. Wykroczeniem jest spuszczenie psów ze smyczy, bo zanieczyszczają tereny publiczne w sposób niekontrolowany przez ich właścicieli, a przecież mają oni obowiązek sprzątać po nich. Trzymanie psa na smyczy chroni też innych ludzi przed pogryzieniem, a ważne jest to tym bardziej, że wiele z nich nie jest szczepionych. Brak szczepień przeciw wściekliznie także jest wykroczeniem. Spuszczone ze smyczy psy powodują też zagrożenie bezpieczeństwa kierowców. Gdy jesteśmy powiadamiani o wykroczeniach popełnianych przez właścicieli psów, to najpierw ich pouczamy. Na tych, którzy nadal łamią prawo, nakładamy mandaty. A gdy i to nie skutkuje, wówczas kierujemy wnioski o ukaranie do sądu. Żeby podjąć interwencję, musimy mieć świadków wykroczenia, takich, którzy zgłoszą je nieanonimowo lub strażnik musi się natknąć na takie zdarzenie. Jeśli zauważymy bezpańskie psy, to zawiadamiamy pracowników schroniska, którzy przyjeżdżają po nie specjalnym pojazdem.

- A co z bezpańskimi kotami? Zimą chronią się w piwnicach, bo jest tam ciepło, no i są lokatorzy dokarmiający je. Żeby mogły swobodnie wchodzić do piwnic i wychodzić, ich opiekunowie uchylają

drzwi, otwierają okienka. Budzi to sprzeciw wielu innych lokatorów, bo są straty ciepła, a w piwnicach śmierdzą kocie odchody.

- W tej sprawie my nie pomożemy. Piwnica nie jest miejscem publicznym. Zarządcy muszą zabronić regulaminowo dokarmiania kotów w piwnicach, oczywiście jeśli chce tego większość lokatorów. Nie stosowanie się do regulaminów może skutkować nawet wypowiedzeniem umowy najmu.

- A ptaki? Też są dokarmiane przez niektórych lokatorów na balkonach i na parapetach. Brudzą, wielu mieszkańcom to przeszkadza. Chcą, by dokarmiano ptaki na przykład obok budynków.

- W listopadzie ubiegłego roku radni znowelizowali swoją uchwałę dotyczącą dokarmiania ptaków, a dokładnie gołębi. Jest w niej taki zapis: „Zabrania się dokarmiania gołębi, powodującego zanieczyszczenie miejsc użyteczności publicznej i terenów gminnych, zwłaszcza o dużej intensywności korzystania (m.in. parków, placów zabaw, placów miejskich, skwerów, deptaków, chodników itp)“. Złamanie tej uchwały jest wykroczeniem. Parapety, balkony nie są miejscem publicznym. Karmienia na nich mogą zabronić zarządcy w regulaminach. Jeśli jednak karma spada pod okna i balkony, zanieczyszczając otoczenie bloku, czyli miejsce publiczne, to strażnicy mogą interweniować.

- Porozmawiajmy teraz o bezdomnych ludziach. Zimą wprowadzają się do klatek schodowych. Wielu z nich pije tam alkohol, brudzi, załatwia potrzeby fizjologiczne, hałasuje. Wchodzi i do takich klatek, w których są domofony, bo niektórzy z lokatorów wpuszczają ich.

- Gdy interweniuje, okazuje się czasem, że nie wszyscy lokatorzy chcą się pozbyć bezdomnych, że nie każdy bezdomny przeszkadza. Czasem mieszkańcy ich akceptują, bronią, wspomagają, twierdzą, że bezdomni pilnują nieruchomości. Bezdomność nie jest w Polsce przestępstwem ani wykroczeniem. Bezdomni też mają prawo, nie można ich traktować jak bandytów. Są wśród nich ludzie, którzy tak żyją z wyboru.

Jeden pokazał mi kiedyś stan swojego konta. Miał na nim niemal 90 tysięcy złotych, co miesiąc dostawał emeryturę – ponad 1000 złotych.

- Kiedy bezdomni popełniają wykroczenia, które strażnikom dają prawo do interwencji?

- Wykroczeniem jest zanieczyszczenie terenu, załatwianie potrzeb fizjologicznych w klatkach schodowych, czynne żebractwo czyli nagabywanie o pieniądze. Bezdomnych, którzy popełniają wykroczenia, wyprowadzamy z tzw. części wspólnej budynków. Mocno nietrzeźwych odwozimy do izby wytrzeźwień. Trzeźwym i lekko nietrzeźwym proponujemy pomoc, czyli kontakt z Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie, odwiezienie do noclegowni, ogrzewalni lub schroniska. Niektórych zawozimy do szpitala, bo są bardzo chorzy. Wielu nie chce pomocy, my wyprowadzamy ich z bloków, a oni za pół godziny wracają tam. Bezdomni mieszkają też w zsympach na śmieci, w węzłach ciepłowniczych. W ubiegłym roku ponad 800 nietrzeźwych odwieźliśmy do izby wytrzeźwień, większość z nich to byli bezdomni.

- Spółdzielcy skarżą się także na głośne, późnowieczorne i nocne imprezy na placach zabaw, przed blokami oraz na lokatorów wyrzucających przez okna niedopałki, butelki i śmieci.

- Wyrzucanie przez okno czegoś, co stwarza zagrożenie lub zanieczyszcza teren jest wykroczeniem. Możemy interweniować, ale zgłoszenie nie może być anonimowe lub świadkiem takiego zdarzenia musi być strażnik. Na placach zabaw nie wolno oczywiście pić alkoholu, ale palić papierosów nie wolno tam, jeśli jest tabliczka z zakazem (to samo dotyczy np. przystanków). Są takie miejsca przy budynkach mieszkalnych, które mamy pod stałym dozorem, np. plac zabaw przy ul. Budowlanej, który uporczywie dewastowano, zanieczyszczano, załatwiano tam potrzeby fizjologiczne. Jeśli są chodzi o zakłócanie spokoju w miejscu publicznym, to interweniuje, gdy zgłosi je osoba tzw. zgorzona – takie jest prawo. Strażnikom z urzędu nie może przeszkadzać czyjeś głośne zachowanie. Z urzędu możemy interweniować, gdy

widzimy np., że ktoś zanieczyszcza teren, dewastuje mienie prywatne lub publiczne, spuszcza psa ze smyczy i nie sprząta po nim, nieprawidłowo parkuje samochód.

- Takie zdarzenia strażnicy widzą, bo mają w mieście patrole.

- Uzupełniamy patrole policyjne. Współpraca z zabrzańską policją układa nam się bardzo dobrze. Wymieniamy się informacjami, podejmujemy wspólne interwencje. Równie dobrą współpracę mamy z Miejskim Zarządem Dróg i Infrastruktury Informatycznej. Wspomagamy się m.in. podczas „Akcji Zima“, zawiadamiamy o niezabezpieczonych wykopach drogowych, brakach pokryw na studzienkach kanalizacyjnych, źle zabezpieczonych pracach budowlanych, czyli o tym, co zagraża bezpieczeństwu pieszych i kierowcom.

- Strażnicy starają się też zapobiec kradzieżom rowerów, znakując je, organizują i prowadzą bezpłatne kursy samoobrony dla kobiet i nauki pływania dla dzieci.

- Nie robimy już dużych akcji znakowania rowerów, ale jeśli ktoś chce, to może się z nami indywidualnie umówić na oznakowanie. Kurs samoobrony zapewne jeszcze zorganizujemy. Z bardzo dużym zainteresowaniem spotkały się kursy pływackie dla dzieci. Jeśli miasto ponownie bezpłatnie udostępni nam basen, to chętnie zorganizujemy je znowu. Wszelkie informacje o bieżącej działalności straży i akcjach są na naszej stronie internetowej. Zapraszamy do zapoznawania się z nimi. Chętnie też spotykamy się z mieszkańcami Zabrze. Są naszym źródłem wiedzy o tym, co dzieje się w dzielnicach, na osiedlach. Rady Dzielnic zapraszają nas i policjantów. Zaproszenie na spotkanie ze spółdzielcami również chętnie przyjmujemy.

- Pan dobrze zna Zabrze, bo w tutejszej straży pracuje Pan bardzo długo.

- Zabrze to moje miasto, tu się urodziłem, wychowałem, moja dzielnica to Zaborze, a ulice – Orzechowa i Kalinowa. W straży miejskiej pracuję niemal od początku jej istnienia, bo od 1991 roku, a zajmowałem się tu także informatyką i księgowością.

Nie przechodź obojętnie obok placówek służby krwi oraz ambulansów do poboru krwi! Odpowiednia, stała rezerwa krwi to bezpieczeństwo nas wszystkich, gdyż nigdy nie wiadomo, w którym momencie będziemy zmuszeni sami lub nasi bliscy z niej skorzystać.

Na krew czekają m.in. pacjenci po urazach, wypadkach, biorcy przeszczepów szpiku, wątroby, chorzy na nowotwory, dzieci i noworodki.

Jeżeli; czujesz się zdrowy, ważysz nie mniej niż 50 kg, jesteś osobą pełnoletnią i nie przekroczyłeś 65 roku życia, jesteś gotów do uratowania komuś życia

Zgłoś się do RCKiK w Katowicach
Każdy krwiodawca może uzyskać bezpłatne wyniki swoich badań (oznaczenie grupy krwi, morfologię, badania wirusologiczne)

Informacje – www.rckik-katowice.pl



Clearex
Sp. z o.o.

MODEL TT WZÓR LONDYN
KOLOR ORZECH ALPEJSKI
*Szczegóły w salonie

DRZWI GERDA

CENA Z MONTAŻEM

1.499 PLN

GERDA

- Profesjonalny montaż!
- Bezpłatny transport!
- Bezpłatny pomiar!
- Dogodne raty!

Chorzów ul. 16-go Lipca 28
tel. 32/247 04 47 **www.clearex.com.pl**

ogłoszenie



z archiwum KMP w Zabrze

dok. ze str. 1

przekazania policji sprawcy przestępstwa, lepiej jednak korzystać z powszechnie dostępnych dziś środków technicznych. Telefon komórkowy umożliwia nie tylko szybkie zawiadomienie nas, ale i sfotografowanie, a nawet sfilmowanie zdarzenia. Można to zrobić dyskretnie, nie narażając się na niebezpieczeństwo ze strony osób łamiących prawo. Policja szybko reaguje na wszystkie zgłoszenia, także anonimowe. Zgłoszenie mieszkańców nie raz ratowało komuś życie.

- Dobra, skuteczna policja jest m.in. szybka.

- No właśnie. Sprawna policja zatrzymuje sprawców wykroczeń i przestępstw na gorącym uczynku. Jeśli to się nie uda prowadzimy postępowania przygotowawcze. Poszukiwanie sprawców i udowadnianie im winy trwa wtedy znacznie dłużej i bardziej nas angażuje.

- Policjanci chcą być informowani o każdym przypadku łamania prawa lub podejrzenia o to?

- Oczywiście. Jeśli ma miejsce np. zabór mienia, to w równym stopniu bierzemy w obronę i tych, którzy stracili 10 zł i tych, co znacznie więcej.

- Jaka jest obecnie skuteczność zabrzańskiej policji w konfrontacji z przestępcami?

- Wykrywamy 7 przestępstw z 10. Robimy też dużo, by zapobiegać im. Spotykamy się z dziećmi w przedszkolach i szkołach oraz z młodzieżą. Rośnie świadomość społeczna tego, co grozi za wejście w konflikt z prawem. Z roku na rok w Zabrzu maleje liczba przestępstw. Priorytetowo traktujemy te z nich, które są najbardziej uciążliwe społecznie, czyli wspomniane już przeze mnie włamania, kradzieże,

uszkodzenia mienia, rozboje, pobicia, uszkodzenia ciała. Dzięki informacjom od mieszkańców zapobiegliśmy wielu lub zmniejszyliśmy ich skutki.

- Policja mówi często, jak nie narażać się na przestępstwo. Te przestrogi bywają lekceważone.

- Niektórzy ludzie wręcz prowokują zdarzenia, w wyniku których ponoszą szkody. Na przykład oddalają się od samochodów, a na siedzeniach, w widocznych miejscach, zostawiają torebki i sprzęt elektroniczny. Pobierają gotówkę w bankach i całą, często dużą kwotę, wkładają w jedno miejsce, zamiast podzielić i schować np. do kilku kieszeni. W kradzionych torebkach są karty do bankomatów, a na nich PINy zanotowane przez właścicieli. Rowery, często kupione nawet za 2 tys. zł, zostawiane są bez zabezpieczenia przed sklepami, czy klatkami schodowymi.

- Podobno nawet te oznakowane rzadko udaje się odzyskać.

- Kilka na pewno oddaliśmy właścicielom dzięki oznakowaniu; znakuje straż miejska, policja ma kopie tych dokumentów.

- A „wnuczek“ dalej grasuje i znajduje ofiary?

- Są to tzw. przestępstwa na legendę - „wnuczek“, „elektryk“ zmyślają przekonujące historie i wyciągają gotówkę, głównie od starszych osób, choć tyle się mówi w mediach, żeby nie wierzyć, nie ufać obcym, sprawdzać. Przestrzegamy też mieszkańców bloków przed afiszowaniem się bogactwem - prowokuje to i ułatwia przestępstwo. Warto pamiętać, że dobry sąsiad jest najlepszym zabezpieczeniem mieszkania, gdy nikogo w nim nie ma.

- Wie Pan, które bloki należą do Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej? Jakich prze-

stępstw i wykroczeń jest w nich najwięcej?

- Oczywiście, że znam dobrze spółdzielcze osiedla. W Zabrzu urodziłem się i przez pierwszych 20 lat swego życia mieszkałem w spółdzielczym bloku przy ulicy Leszczykowej. Na następne 10 lat przenieśliśmy się do mieszkania komunalnego w Rokitnicy. Teraz dojeżdżam do Zabrze z Tarnowskich Gór. Pracowałem w komisariatach w centrum - na ul. Trocera i w Rokitnicy, a także w Komendzie Miejskiej Policji, w Wydziale Prewencji. Nikt nie musi pokazywać mi na mapie, gdzie jest jakaś zabrzańska ulica, bo dobrze je znam. A jeśli chodzi o rodzaje przestępstw, to w spółdzielczych blokach dominuje, na szczęście dla lokatorów, tzw. drobica. Oczywiście jest uciążliwa, ale nie ma aż tak tragicznych skutków jak zabójstwa, gwałty.

- Ile było w Zabrzu zabójstw i gwałtów w minionym roku?

- Po cztery. Wszystkie wykryte. Do zabójstw doszło wśród znanych, motyw był za każdym razem alkoholowy.

- Pod koniec lat osiemdziesiątych spółdzielcze osiedla uchodziły w Zabrzu za najspokojniejsze. Komfortowe bloki, z łazienkami, centralnym ogrzewaniem, stawały się domem ludzi pracujących, kształcących się, dość zamożnych.

- Trzeba było wnieść spory wkład finansowy, żeby dostać takie mieszkanie. Przeprowadzali się do nich głównie ci, którzy mieszkali wcześniej w przedwojennych, niekomfortowych domach robotniczych, bo komfortowych, przedwojennych kamienic jest w Zabrzu bardzo mało. Do pustych mieszkań, w bardzo ładnych domach np. na Zandce, wprowadzano ludzi, którzy wymagali stałej kurateli, ku rozpacz starszych mieszkańców. Te osiedla nie zasługują już na złą sławę, ale etykiety trudno się pozbyć.

- Jeszcze 10 lat temu ponad 20% przestępstw popełniali w Zabrzu mieszkający w Biskupicach na osiedlu Borsig i w centrum na Zandce. Teraz 8 do 10%.

- Dzięki czemu ten spadek?

- Myślę, że przede wszystkim rośnie świadomość tego, co grozi za wejście w konflikt z prawem, no i skuteczność zabrzańskiej policji jest większa.



Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe
KAR-DAR Sp. z o.o.
44-100 Gliwice,
ul. Lutycka 7-9

Firma instalacyjna z Gliwic działa od 1989 roku.
Działalność usługowa w zakresie:

- remonty i nowe instalacje grzewcze, gazowe, wod-kan
- montaż węzłów cieplnych, przyłącz wod-kan, gaz, co
- drobne roboty budowlane i wykończeniowe.

kontakt: tel/fax 32/7752240, 32/2389948
e-mail: kar_dar@onet.pl

architektura projektowanie

Biuro Inżynierskie HaS s.c.
S. Kaczorowski
H. Górczyński
41-800 Zabrze
ul. Wolności 94
tel. 32 276 08 71

e-mail: biurohas@interia.pl

OD SZKO DO WANIA

Odszkodowania dla ofiar wypadków
Kancelaria Prawna Zabrze

tel. 518 424 734

Będzie piękna wystawa „Pastelowców”



Krzysztof Rumin

z archiwum ZSM

Z końcem sierpnia Klub Plastyczny „Pastel” Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, działający przy ul. Sobieskiego 4b, wznowi zapisy na zajęcia z malarstwa, grafiki, rysunku, rzeźby. Żeby w nich uczestniczyć trzeba mieć co najmniej 4 lata. Będą jak zawsze grupy dziecięce, młodzieżowe i przygotowujące do egzaminów na studia.

– Chętnych jest dużo. Zajęcia prowadzimy codziennie, zazwyczaj w 12 – osobowych grupach. Z dziećmi spotykamy się na dwie godziny tygodniowo. Gdybyśmy mieli więcej sal, to organizowalibyśmy jeszcze więcej zajęć – mówi **Ewelina**

Kabaczyńska. – Ja uczę dzieci, które mają od 4 do 12 lat, **Elżbieta Kupny** 7 – 14 latków, z młodzieżą spotyka się **Krzysztof Rumin**.

– Podobno nie należy ingerować w to, jak rysują małe dzieci. Czego Pani je uczy?

– Dzieci mają prawo widzieć świat tak, jak chcą i tak go przedstawiać, ale konieczne jest ćwiczenie sprawności manualnej. Poznają też u nas różne techniki w jakich można wykonać prace plastyczne: malarstwo, grafikę, rysunek, mozaikę, rzeźbę z masy solnej, papieru, gipsu. Starsi często ćwiczą np. widzenie przestrzenne, bo nie wszyscy je mają, nawet gdy są

uzdolnieni plastycznie. Fachowość instruktorów z „Pastela”, w połączeniu z talentami ich podopiecznych, daje rewelacyjne efekty – i dzieci i młodzież wygrywają konkursy, są zapraszani do prezentowania twórczości na licznych wystawach, dostają się na studia i to z najlepszymi wynikami. W tym roku wszyscy, którzy ubiegali się o przyjęcie do ASP we Wrocławiu, dostali się tam, a **Klaudia Sznura** z najlepszym wynikiem ze wszystkich kandydatów na studia w tej uczelni (w tym roku zdobyła także Grand Prix w XVI Międzynarodowym Festiwalu Rysowania w Zabrzu). Podobny sukces osiągnęły w tym roku dwie wychowanki „Pastela”, które ubiegały się o przyjęcie do Akademii Sztuk Pięknych w Katowicach – **Agata Leżuch** na Wydział Grafiki Warsztatowej, **Małgorzata Jeniec** na Wydział Grafiki Projektowej.

Tegoroczne nagrody, poza wspomnianą powyżej, na festiwalu rysowania, wychowankowie „Pastela” otrzymali za swoje prace m.in. w konkursie na plakat XX Tygodnia Ziemi – pierwszą **Marta Janus**, w międzynarodowym konkursie „Od morza jesteśmy” – również pierwszą **Kacper Wieczorek**, w konkursie „Kultury Świata – Etiopia” nagrodzono **Martę Kęsoń**, zaś Grand Prix w „Sielskich Klimatach” otrzymała **Agata Leżuch**. W międzynarodowym konkursie „Moja Przygoda w Muzeum”, który miał finał w Toruniu, dwie główne nagrody przyznano **Annie Rumin** i **Marcie Stępień**.

– Bardzo chętnie pochwalę się przyjęciem naszych prac w Japonii. Japońskiemu organizatorowi wystawy w Kagawa Junior College wskazała nasz klub Akademia Sztuk Pięknych w Katowicach – mówi Krzysztof Rumin, kierujący klubem. – Postanowili zaprezentować w sierpniu malarstwo japońskich i brytyjskich dzieci oraz grafikę naszych. Wysłałiśmy 20 prac 20 autorów, w wieku od 5 do 18 lat. Organizatorzy zadzwonili, jak tylko je otrzymali. Są zachwyceni tym, co zobaczyli, a my mamy wielką satysfakcję.

Wrzesień w „Pastelu” będzie w tym roku nie tylko czasem bieżącej, codziennej pracy, ale

też wielkiego święta spółdzielczego klubu i jego kierownika. **Klub uczci 25-lecie swojej działalności pod kierownictwem Krzysztofa Rumina** dużym, miejskim wydarzeniem, którego efekt będzie mógł zobaczyć każdy kto zechce. Warto!

W Zabrzańskim Muzeum Miejskim, a dokładniej – w jego Galerii Sztuki Cafe Silesia przy ul. 3 Maja 6 (blisko dworca), 24 września odbędzie się wernisaż wystawy prezentującej działania i osiągnięcia 50 twórców w różnych dziedzinach sztuk plastycznych. Każdy z nich uczył się kiedyś plastyki w „Pastelu”.


– Pokażemy prace dzieci, młodzieży i dorosłych, zawodowych artystów, m.in. wykładowców kilku uczelni artystycznych, którzy są wychowankami naszego klubu – mówi K. Rumin.

– Przez ćwierć wieku wychowaliśmy 450 artystów, którzy są aktywni twórczo w Polsce i za granicą. Pochwalę się chociażby dr. hab. **Wojciechem Pukoczem**, adiunktem w Pracowni Mediów Elektronicznych na Wydziale Malarstwa i Rzeźby ASP we Wrocławiu i zarazem dziekanem tego wydziału, **Joanną Skrzypiec**, również wykładowcą na tej uczelni, **Zofią Oslisło**, **Magdaleną Nazarkiewicz**, **Anną Pohl**, **Pawłem Szeibelem** – wykładowcami katowickiej ASP, **Tomaszem Tobolewskim** i **Katarzyną Paruzel**, uczącymi w cieszyńskiej filii tej uczelni, no i **Rafałem Milachem**, świetnym fotografikiem, laureatem m.in. nagrody World Press Foto, wykładowcą w Instytucie Twórczej Fotografii w Opawie.

Obecni studenci uczelni artystycznych, wychowankowie „Pastela”, przygotowują m.in. katalog oraz plakat wystawy. To duże wydarzenie artystyczne uświetni tegoroczny Zabrzański Wrzesień oraz przypadające na ten rok 55-lecie Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, która utrzymuje klub „Pastel” w ramach swojej statutowej działalności społeczno-wychowawczej.

– Serdecznie zapraszamy spółdzielców do obejrzenia wystawy w Cafe Silesia. Będą piękne prace autorów, którzy rozwijali skrzydła w spółdzielczym klubie i ich następców – mówią instruktorzy „Pastela”.

FIRMA
H O S S A



Przedstawiciel regionalny
THERMOCEL

USŁUGI
OGÓLNOBUDOWLANE,
DOCIEPLANIE ŚCIAN
BUDYNKÓW, STROPÓW
I PRZERW DYLATACYJNYCH

Jack Kwiecień
ul. ks. J. Popiełuszki 55
41-219 Sosnowiec
tel. 501-070-078
tel./fax 32-292-01-35

ogłoszenie

Nauka, relaks i wojaże z „Kwadratem“



Klub „Kwadrat“ Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, mieszczący się przy ul. Ślęcka 8, wznowi we wrześniu cykliczne zajęcia. Od poniedziałku do piątku będą odbywać się w godz. 12.00 - 21.00.

W środy, w godz. 15.00 – 17.00, na warsztaty plastyczne – manualne zapraszane są dzieci od lat 6.

Co poniedziałek i czwartek dzieci, młodzież i dorośli będą mogli uczestniczyć w zajęciach szkolki szachowej „Kwadracik“, która jest też organizatorem I Otwartego Turnieju Szachowego o Puchar Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej (jest on częścią obchodów 55- lecia ZSM, finał będzie po wakacjach - 23 IX zwycięzcom poszczególnych kategorii wiekowych uroczyste wręczone zostaną puchary).

Kursy gry na gitarze klasycznej i akustycznej są indywidualne, dla osób w każdym wieku; ich najstarszy uczestnik miał ponad 60 lat. Powakacyjną nowością będzie nauka podstaw gry na gitarze elektrycznej. Nowością dla dbających o sprawność fizyczną, to stretching, czyli ćwiczenia rozciągające

mięśnie, m.in. po to, by powiększył się zakres ruchu w stawach, wzmocniły się ścięgna, poprawiło ukrwienie mięśni.

– Oferujemy dużo zajęć ruchowych, bo takie jest zapotrzebowanie – mówi **Małgorzata Mazur**, kierowniczka klubu.
– Zajęcia aerobikowo – fitnessowe są w „Kwadracie“ codziennie od poniedziałku do czwartku, głównie w godzinach wieczornych, ale i we wczesnopopołudniowych, w różnych grupach zaawansowania i wiekowych (uczestniczą w nich osoby młode i po sześćdziesiątce).

W środy, od godz. 17.00, w klubie będzie trening ciała i umysłu, czyli joga, także dla początkujących i zaawansowanych.

Dużą popularnością cieszą się kursy prowadzone w „Kwadracie“ przez Szkołę Tańca Dancefloor, szczególnie salsa, taniec towarzyski i dla narzeczonych, chętnie korzystających z zajęć przed weselami.

W klubie odbywają się także próby zespołu Light Show, tańczącego z wykorzystaniem elementów świetlnych. Jedną z jego członkiń okazjonalnie uczy tu żonglerki, zespół występuje na

impresach klubowych.

Regularnie, w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca, spotykać się będzie w „Kwadracie“ koło seniora, otwarte na nowych członków.

Raz w miesiącu, w piątki, klub zorganizuje wieczorki taneczne, a kilka razy w roku imprezy okolicznościowe – Andrzejkę, Mikołajki, spotkanie oplatkowe i, jak co roku, bal sylwestrowy.

Spółdzielcy w każdym wieku bardzo chętnie podróżują z „Kwadratem“. – Zwiedzamy dużo, głównie Polskę, ale nie tylko – mówi M. Mazur. – Na koniec wakacji, dokładnie na 25 sierpnia, zaplanowaliśmy wyjazd do opolskiego ZOO. Zapewne pojadą dwa autokary, bo ta wycieczka jest atrakcyjna dla dzieci i dla dorosłych. Jesień powitamy w październiku, ponownie w gospodarstwie agroturystycznym w Proboszczowicach. Również w październiku, w pierwszy weekend, wybierzemy się do Zakopanego. Jeździmy też m.in. do Warszawy (najbliższa wycieczka będzie 31 sierpnia), Krakowa, Lwowa, Krasiczyna, Krasiejowa, Wadowic. Na pewno warto śledzić nasze propozycje i korzystać z nich.

– Jest druga połowa sierpnia, mogę więc podsumować wakacje – mówi Małgorzata Mazur. – Codzienne, bezpłatne, dwutygodniowe zajęcia w lipcu, a tygodniowe w sierpniu zorganizowaliśmy dla dzieci. Są zadowolone. Była muzyka, plastyka, gry, wycieczki do zabrzańskich placówek muzealnych na spotkania ze Skarbnikiem, Tuaregami, architekturą, raz w tygodniu fitness, a dwa razy, w poniedziałki i środy rozgrywki turniejowe kółka szachowego. Dla osób w każdym wieku były wycieczki.

Atrakcje z „Kwadratem“ nie kończą się na szczście wraz z wakacjami.

lokale
użytkowe
do
wynajęcia

ZABRZAŃSKA
SPÓŁDZIELNIA
MIESZKANIOWA

posiada wolne lokale
użytkowe do wynajęcia:



Zabrze
ul. Sportowa 6
pow. 144,86 m²
czynsz: 3.087,00 zł



Zabrze
ul. Wolności 121
pow. 38,00 m²
czynsz: 760,00zł

Podane ceny są cenami
brutto i podlegają
NEGOCJACJI.
Zapraszamy do oglądania
lokali!
Szczegółowych
informacji udziela
Dział Lokali Użytkowych
ul. Ślęcka 8,
pokój nr 1
tel. 32 277-72-43

Trzecie miejsce w prestiżowym, ogólnopolskim rankingu



z archiwum ZSM

10 czerwca, w Zamku Biskupów Płockich w Pułtusku, prezesowi zarządu Włodzimierzowi Bosowskiemu i wiceprezes Ilonie Wilczek wręczono nagrodę dla Zabrzańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej, jako jednej z tych, które pracują najefektywniej – za bardzo dobre rezultaty działalności gospodarczej i społecznej w 2012 roku.

W prestiżowym rankingu, organizowanym po raz trzeci przez ogólnopolski miesięcznik „Domy Spółdzielcze” (ukazuje się od 1958 r.), oceniono 230 polskich spółdzielni mieszkaniowych. Nagrodzono kilkanaście, by „(...) szczególnie w tym tak trudnym dla spółdzielczości mieszkaniowej okresie mogły one mieć satysfakcję, wiedzieć, że ich wysiłki i osiągnięcia są dostrzegane, doceniane i popularyzowane (...)” – napisano w czerwcowym wydaniu „DS”.

W komisji konkursowej był m.in. prof. Maciej Cesarski ze Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie i Jerzy Jankowski, przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego Krajowej Rady Spółdzielczości. Zabrzańska Spółdzielnia Mieszkaniowa zajęła w rankingu III miejsce wśród spółdzielni dużych (powierzchnia zarządzanych zasobów od 300 000 m kw. do 700 000 m kw.), bez przychodu z inwestycji. Osobno oceniano spółdzielnie duże, średnie i małe, z przychodami z inwestycji i bez nich.



z archiwum ZSM

–Mamy satysfakcję, bo doceniono Zabrzańską Spółdzielnię Mieszkaniową w prestiżowym, branżowym konkursie. Fachowcy ulokowali nas wysoko w rankingu. To bardzo dobra wiadomość dla mieszkańców i dla pracowników – mówi Włodzimierz Bosowski.

–Podstawą oceny były wyniki finansowe spółdzielni i jej potencjał ekonomiczny wg stanu



Włodzimierz Bosowski

na 31 grudnia 2012 r., aktywność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, zakres prowa-



Ilona Wilczek

dzonej działalności społeczno – oświatowej i kulturalnej – informuje Ilona Wilczek.

„Celem rankingu jest stworzenie obiektywnych warunków porównywania pozycji spółdzielni na rynku, popularyzacja ich osiągnięć jako liczących się podmiotów gospodarczych oraz ważnych organizatorów życia społeczno – kulturalnego dużej części mieszkańców miasta, na terenie którego działają” – napisał miesięcznik „Domy Spółdzielcze”, zapowiadając już ranking za 2013 rok.

**OSIEDLI
Z NASZYCH**

ISSN 2084-6673

Wydawca:
Wydawnictwo Prasa
Beskidzka sp.z o.o.
Prezes Zarządu:
Piotr Wysocki

Adres redakcji:
ul.St.Dubois 4
43 - 300 Bielsko-Biała
Redaktor Naczelna:
Barbara Baczyńska

Skład i projekt graficzny:
Bogdan Król
Druk: Drukarnia Wydawnictwa
„Prasa Beskidzka” sp. z o.o.
Nakład 12500 egz.

dwumiesięcznik, bezpłatny,
utrzymuje się z reklam i ogłoszeń

tel.kom. 518 424 734,
w godz. 9.00 - 16.00
e-mail:gazetka@zabrzezsm.pl